

Uniwersytet Opolski. Wydział Nauk Społecznych

MARIUSZ SNOPEK

ORCID: 0000-0002-8566-3625

mariusz.snopek@uni.opole.pl

*Zagrożenie bezpieczeństwa osadzonych
w przestrzeni izolacji więziennej*

Threat to the Security of Incarcerated in the Space of Prison Isolation

STRESZCZENIE

Pomimo wielu przeobrażeń systemowych i penitencjarnych zjawisko nieformalnej degradacji nadal występuje, a skazani poszkodowani (zdegradowani) reprezentują specyficzną grupę osób odbywających karę pozbawienia wolności. Ich specyfika wynika zarówno z tego, kim są (cech osobowości), jak i z traktowania ich przez ogół kryminalnej populacji. W artykule opisano wyniki autorskich badań na temat funkcjonowania poszkodowanych w polskich więzieniach ze szczególnym uwzględnieniem (poczucia) bezpieczeństwa. Istotne było zbadanie czynników, które owo poczucie determinują, czyli: przyczyn degradacji więziennej; relacji interpersonalnych, jakie zachodzą pomiędzy chronionymi a pozostałymi więźniami (grypsującymi i niegrypsującymi); zachowania poszkodowanych przebywających w obrębie jednego oddziału. Analiza tych czynników była podstawą do poznania osobistych odczuć zdegradowanych w zakresie poczucia bezpieczeństwa. W rezultacie badania zmierzały do zobrazowania możliwości resocjalizacyjnych osób zdegradowanych w środowisku więziennym. Przeanalizowanie sytuacji poszkodowanych, która nie jest pożądana (głównie ze względu na zagrożenie przemocą), miało na celu wypracowanie skuteczniejszych metod pracy z osobami zdegradowanymi.

Słowa kluczowe: zakład karny; podkultura więzienna; skazani poszkodowani; ofiara; poczucie bezpieczeństwa

WPROWADZENIE

Co roku do polskich więzień trafiają osoby, które zarówno ze względu na charakter popełnionego przestępstwa, jak i specyficzne cechy osobowości muszą

być odseparowane od pozostałej populacji osadzonych. Wśród tych cech można wymienić te, na które w toku badań wskazał Jan Szałański. Stwierdził, że poszkodowani czują się najbardziej osamotnieni, negatywnie postrzegają siebie (są całkowicie nieprzystosowani), nie stosują żadnych mechanizmów obronnych, wykazują bezradność i brak zdolności adaptacyjnych. W efekcie tego stają się asocjalni, egoistyczni i egocentryczni, są pozbawieni wszelkich zdolności adaptacyjnych oraz są podejrzliwi i nieufni. Stanowią najbardziej wyalienowaną grupę więzienną, a najczęściej stosowaną przez nich techniką jest ucieczka. Ponadto autor uznał, że poszkodowani to osoby najmniej podatne na proces resocjalizacji (Szałański, 1998, s. 63–69).

W polskich realiach względem chronionych personel penitencjarny stosuje szczególne środki zapewniające im bezpieczeństwo. W społeczności inkarcerowanej są to osoby najbardziej prześladowane i dyskryminowane (na temat traktowania poszkodowanych przez współwięźniów zob. Snopek, 2018, s. 113–116). Termin „poszkodowany” funkcjonuje wśród teoretyków i praktyków penitencjarnych, którzy również używają sformułowania „więźniowie chronieni”. Z kolei społeczność osób pozbawionych wolności częściej preferuje określenia obraźliwe i wulgarne, takie jak np. „cwele” (Szaskiewicz, 1997, s. 193–194; Musidłowski, 2001, s. 12; Moczydłowski, 2002, s. 132–170; Przybyliński, 2005, s. 34–36; Kamiński, 2006, s. 285–312; Baładynowicz, 2010, s. 21–23; Baładynowicz, 2012, s. 23–25).

Nieformalne podziały więzienne (w tym zjawisko degradacji) były przedmiotem wielu badań na przestrzeni lat. Poddawano je analizie zarówno w rodzimej literaturze (Matuszewicz, 1975, s. 146; Drwal, 1981, s. 8), jak i zagranicznej (Clemmer, 1958, s. 121; Thomas, 1977, s. 141). Badacze zauważają, iż podkulturę więzienną wyróżnia system wartości polegający na wspieraniu jedynie swoich członków, przy jednoczesnej antypatii do osób spoza grupy. Mowa jest także o wykluczeniu, zwłaszcza skazanych o upodobaniach homoseksualnych (Sykes, 1958, s. 31; Moczydłowski, 2002, s. 123).

Najogólniej rzecz ujmując, można powiedzieć, że osoby poszkodowane to wszyscy więźniowie w jakikolwiek sposób pokrzywdzeni – niezależnie od tego, czy zostały zastosowane nieformalne sankcje (w formie pobicia lub gwałtu), czy też istnieje ryzyko ich zastosowania. Są to zatem osoby, których bezpieczeństwo jest potencjalnie zagrożone. Poszkodowani to skazani, którzy z różnych przyczyn są „zmuszeni” do funkcjonowania w odosobnionych oddziałach lub celach (Snopek, 2014, s. 77).

Należy zaznaczyć, że w prawie penitencjarnym postępowanie ze zdegradowanymi nie jest przez ustawodawcę jasno sprecyzowane (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy). Zdaniem służby więziennej tworzenie odrębnych oddziałów dla osób dyskryminowanych naruszałoby ich prawa przez ograniczenie i stygmatyzowanie. Dlatego nie istnieją formalne, uregulowane prawnie dyrektywy nakazujące umieszczanie poszkodowanych w oddzielnych

miejscach. W większości placówek penitencjarnych działanie względem tej zbiorowości więźniów podyktowane jest racjonalną strategią postępowania dyrektorów zakładów karnych (Snopek, 2017, s. 297).

W związku z powyższym istotne okazało się poznanie poczucia bezpieczeństwa osób zdegradowanych funkcjonujących w obrębie jednostki penitencjarnej. Poczucie to (na potrzeby badań został podjęty temat poczucia zagrożenia) determinuje ich funkcjonowanie w środowisku, w którym muszą zostać poddani procesowi uspołecznienia. Sposób traktowania poszkodowanych przez współwięźniów i fakt podwójnej izolacji niewątpliwie oddziałuje na kształtowanie się ich obrazu samego siebie oraz poczucia stabilności w świecie, w którym są zmuszeni funkcjonować. Sama izolacja penitencjarna dla człowieka jest bardzo trudna. Zjawisko to zostało szczegółowo zbadane i opisane w literaturze zagranicznej (Goffman, 1961) i polskiej (Tomaszewski, 1975). Dodatkowo uciążliwości mogą wynikać z nadania nieformalnego statusu osoby zdegradowanej. Fakt umieszczenia osób zdegradowanych w odrębnym oddziale może spowodować utożsamienie się z rolą ofiary i tym samym przystosowanie się do odgórnie wyznaczonego miejsca osób sobie podobnych (Goffman, 2005, s. 154–156).

Warto nadmienić, iż sama degradacja i dyskryminacja określonej grupy więźniów jest niepożądana w wymiarze nie tylko humanistycznym, lecz również humanitarnym. Dotyczy to zarówno piętnowania, jak i naznaczania społecznego, co umożliwia – o ile nie ułatwia – proces wdrukowania do roli ofiary (Szczutowaska, 1993, s. 107). Poza tym skupienie na jednej przestrzeni osób wykazujących specyficzne właściwości (pedofile, osoby infantrylne, konfliktowe itp.) dodatkowo może prowadzić do wielu komplikacji natury psychospołecznej, o czym w dalszej części tekstu.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

W artykule zaprezentuję fragment badań prowadzonych na temat resocjalizacji penitencjarnej poszkodowanych, dotyczących ich poczucia bezpieczeństwa. Aby móc to określić, należy w pierwszej kolejności poruszyć kwestie przyczyn degradacji. Następnie trzeba ustalić, jakie relacje interpersonalne zachodzą pomiędzy chronionymi a pozostałymi więźniami oraz jak sami poszkodowani zachowują się między sobą. Aspekty te, jak mam nadzieję, umożliwią klarowne naskicowanie sytuacji psychospołecznej chronionych.

Badania na temat poczucia bezpieczeństwa przeprowadziłem na terenie pięciu zakładów karnych typu zamkniętego z przeznaczeniem dla każdej kategorii skazanych, tj. młodocianych i dorosłych, w tym odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy oraz recydywistów penitencjarnych. Skazani – co wydaje się oczywiste – mogą odbywać karę w każdym z trzech oferowanych systemów, tzn. zwykłym, programowanego oddziaływania oraz terapeutycznym.

Materiał zawarty w niniejszym opracowaniu został zebrany metodą sondażu diagnostycznego, z wykorzystaniem techniki analizy dokumentów, ankiety i wywiadu. Skonstruowałem trzy narzędzia badawcze, tj. Arkusz do badania dokumentacji skazanych poszkodowanych, Kwestionariusz ankiety dla skazanych poszkodowanych oraz Kwestionariusz wywiadu z wychowawcami pracującymi ze skazanymi poszkodowanymi (Sztumski, 1999, s. 153; Konarzewski, 2000, s. 33; Pilch, Bauman, 2001, s. 80; Krüger, 2005, s. 185–188; Żegnałek, 2008, s. 129–150; Łobocki, 2009, s. 102–103; Dróżka, 2010, s. 124–125).

Analiza dokumentów przeprowadzona w pierwszej fazie badań została zastosowana względem 221 teczek osobopoznawczych część „B” (spośród 349, czyli 63,32% wszystkich poszkodowanych przebywających w badanych zakładach karnych). Zawierający 17 pytań arkusz umożliwił gromadzenie takich informacji, jak liczba poszkodowanych przebywających w wybranych jednostkach oraz przyczyny umieszczenia ich w odrębnym miejscu. Istotne w zastosowaniu tej techniki było uzyskanie informacji o nadanej grupie i podgrupie klasyfikacyjnej.

Drugi etap polegał na przeprowadzeniu badań ankietowych oraz zrealizowaniu wywiadów z wychowawcami pracującymi z poszkodowanymi.

Badania ankietowe (Kwestionariusz ankiety dla skazanych poszkodowanych) miały charakter anonimowy. Skazani uczestniczący w badaniach zostali poinformowani o celu badań, lecz nie udostępniono im informacji, że ankieta kierowana jest tylko i wyłącznie do grupy poszkodowanych, co z racji nieformalnego statusu mogłoby zaburzyć wyniki badań. Kwestionariusz składał się z 45 pytań, a kafeterie miały charakter zamknięty, otwarty i półotwarty, a także koniunktywny i dysjunktywny. Ponadto zastosowałem pytania rozstrzygnięcia i dopełnienia oraz pytania kontrolne, które wykorzystałem w celu weryfikacji deklarowanych odpowiedzi. Pytania oscylowały wokół zbadania poczucia bezpieczeństwa w obrębie zakładu oraz kontaktów interpersonalnych ze współsadzonymi. Obliczenia wyników statystycznych dokonałem za pomocą zastosowania wzoru χ^2 (Ferguson, Takane, 2003). Narzędziem tym przebadłem 167 skazanych, z czego 151 ankiet było wartościowych.

Z kolei w wywiadzie realizowanym z wychowawcami pytania uszeregowałem zgodnie z problemami badawczymi, tzn. postawiłem 26 pytań kierunkowych dotyczących aktywności chronionych, a zwłaszcza edukacyjnej, pracowniczej, kulturalno-oświatowej, sportowej i religijnej. Celem było pozyskanie odpowiedzi na pytanie, czy odczuwane poczucie zagrożenia/bezpieczeństwa determinuje aktywność w obrębie jednostki penitencjarnej. Dodatkowo zadałem wychowawcom pytania na temat dominujących przyczyn degradacji, specyfiki pracy z poszkodowanymi oraz obserwowanych przez nich relacji chronionych z innymi grupami więźniów. Wywiad zrealizowałem z 15 wychowawcami pracującymi z poszkodowanymi.

Stosując powyższą strategię, pozyskałem materiał badawczy umożliwiający opisanie interesującego mnie zjawiska związanego z więzienną degradacją, a oscylującego wokół poczucia zagrożenia chronionych, jak również wyciągnięcie wniosków w tym zakresie.

ELEMENTARNE PRZYCZYNY DEGRADACJI WIĘZIENNEJ

Tabela 1 zawiera dane na temat przyczyn uszkodzenia, które zostały wyszczególnione w trakcie badań sondażowych na podstawie analizy dokumentów. Przedstawia też informacje w tym zakresie uzyskane od wychowawców w drodze wywiadu. Okazał się on niezbędny, gdyż bardzo często bezpośrednią przyczyną degradacji nie była umieszczona w teczce osobopoznawczej część „B” (więcej o przyczynach degradacji wraz z ich szczegółowym opisem zob. Snopek, 2013, s. 172–180).

Tabela 1. Elementarne przyczyny degradacji na podstawie analizy teczek osobopoznawczych część „B”

Najważniejsze przyczyny umieszczenia w oddziale dla skazanych uszkodzonych	Próba badawcza	
	N	%*
Charakter popełnionego przestępstwa	109	49,32
Składanie zeznań na niekorzyść innych osadzonych	21	9,50
Niewywiązanie się ze zobowiązań wobec grypsujących	13	5,88
Niespłacone długi	34	15,38
Konfliktowe cechy charakteru	23	10,41
Wikrymne cechy charakteru	23	10,41

* kilku skazanych było umieszczonych w oddziale dla uszkodzonych z więcej niż jednej przyczyny, dlatego dane nie sumują się do 100%

Źródło: badania własne.

Zdecydowanie najwięcej skazanych zostało uszkodzonymi ze względu na charakter popełnionego przestępstwa (109 osób, tj. 49,32% respondentów). Wśród nich najwięcej zostało skazanych z art. 197 k.k.¹ (29 osób) i art. 200 k.k.² (28 osadzonych). Najmniej osób zostało zdegradowanych ze względu na dokona-

¹ Doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego.

² Obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15. roku życia lub dopuszczenie się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej bądź też doprowadzenie jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania.

nie przestępstwa z art. 207 k.k.³ (4 osoby), art. 201 k.k.⁴ (3 skazanych) oraz art. 198 k.k.⁵ (1 osoba). W przypadku 43 skazanych nie podano w dokumentacji dokładnego artykułu, który był przyczyną poszkodowania (na marginesie warto dodać, iż w opinii wychowawców był to art. 197 k.k. bądź art. 200 k.k.). Wszystkie wyszczególnione przestępstwa są przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz przeciwko rodzinie i opiece (Rozdziały XXV i XXVI k.k.).

Poza charakterem popełnionego przestępstwa istotne przyczyny poszkodowania to również: niespłacone długi (15,38%), konfliktowe i wiktymne cechy charakteru (po 10,41%), składanie zeznań na niekorzyść innych osadzonych (9,50%), niewywiązanie się ze zobowiązań wobec grypsujących (5,88%).

Najmniej badanych (nie zostało to uwzględnione w tabeli 1), bo po 1 osobie, to poszkodowani z uwagi na niepełnosprawność fizyczną, pochodzenie i rodzaj wykonywanego zawodu przed osadzeniem w zakładzie karnym (funkcjonariusz policji oraz służby więziennej). Poszkodowanych ze względu na współpracę z organami ścigania, dobrowolne odstąpienie od grypsowania oraz homoseksualną orientację było po 2 osoby. Ponadto po 4 skazanych zostało zdegradowanych z powodu współpracy z funkcjonariuszami służby więziennej oraz pokrewieństwo z osobami wykonującymi ten zawód, a 5 więźniów – ze względu na upośledzenie umysłowe.

Powyższe dane zostały pozyskane poprzez analizę dokumentów, a wywiady z wychowawcami częściowo je potwierdziły. Według badanych penitencjarzystów wśród dominujących przyczyn poszkodowania należy wymienić charakter popełnionego przestępstwa. Wszyscy zwrócili uwagę na art. 197–200 k.k., a 10 badanych – na art. 207 k.k. Wśród innych przyczyn wychowawcy wymienili niespłacone długi oraz cechy charakteru (w tym konfliktowe lub wiktymne). Wychowawcy wyszczególnili zeznawanie na niekorzyść innych osadzonych, niewywiązanie się ze zobowiązań wobec grypsujących, co poskutkowało wykluczeniem z podkultury i degradacją do statusu poszkodowanego⁶, a także niewywiązanie się ze zobowiązań

³ Znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny.

⁴ Dopuszczenie się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry.

⁵ Wykorzystanie bezradności innej osoby lub – wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej – brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadzenie jej do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności.

⁶ Wykluczenie z podkultury może, ale nie musi degradować skazanego do pozycji poszkodowanego. Zależne jest to od tego, jakie normy zostały przez niego złamane, jakie sankcje zostały na niego nałożone oraz w jaki sposób został wykluczony.

wobec innych więźniów (tzn. niegrypsujących). Dodatkowo wskazano na współpracę z funkcjonariuszami służby więziennej. Podczas realizacji badań okazało się, że większość wychowawców wśród więźniów posiada osoby, które informują ich o planach lub zachowaniu innych skazanych – potocznie są oni nazywani ucholami⁷ i konfidentami. Wśród nich są osoby, które przekazują informacje przydatne dla wychowawcy; zdaniem penitencjarzystów są one przekazywane w celu utrzymania porządku i bezpieczeństwa w oddziale. Są i tacy, którzy dostarczają wiadomości często przekłamane bądź całkowicie niezgodne z rzeczywistością tylko po to, aby uzyskać jakieś profity u wychowawcy lub aby zaszkodzić innym więźniom, których informator nie darzy sympatią. Niezależnie od celu przekazywania informacji taka forma współpracy z funkcjonariuszami służby więziennej zawsze degraduje więźnia, którego niezwłocznie należy przenieść na oddział chroniony.

W kontekście degradacji ważna była również współpraca z policją oraz brak odporności psychicznej, a tym samym nieumiejętność radzenia sobie w środowisku więziennym. Najrzadziej zwracano uwagę na takie przyczyny, jak: pokrewieństwo z osobami pracującymi w służbach mundurowych, orientacja homoseksualna, niepełnosprawność lub choroby fizyczne, upośledzenie umysłowe, pochodzenie, dobrowolne odstąpienie od podkultury.

POSZKODOWANI W PERCEPCJI SPOŁECZNOŚCI WIĘZIENNEJ

Opisane wyżej czynniki determinują całkowicie odmienne zasady funkcjonowania poszkodowanych w polskich placówkach penitencjarnych. Chcąc zapewnić im odpowiednie bezpieczeństwo, należy ograniczyć warunki ich funkcjonowania. Mają oni odrębnie organizowane zajęcia, edukację, spacer, łaźnie itp. Każda placówka dba o to, aby poszkodowanym nie stała się krzywda, niemniej poza ochroną istotne są też odpowiednie oddziaływania penitencjarne (w tym resocjalizacyjne), które w ich przypadku są bagatelizowane.

W toku badań okazało się, że osoby zdegradowane muszą być chronione zarówno przed osobami grypsującymi, jak i przed więźniami niedeklarującymi udziału w podkulturze. Wszyscy wychowawcy uważają, że stosunek grypsujących i niegrypsujących do poszkodowanych jest podobny, tj. wśród jednych i drugich znajdują się osoby wykazujące podobne zachowanie względem zbiorowości osób zdegradowanych.

Na podstawie wypowiedzi wychowawców można podzielić skazanych grypsujących i niegrypsujących na kilka grup wykazujących zróżnicowane zachowanie wobec poszkodowanych. Wśród grypsujących występują dwie społeczności.

⁷ Pojęcie pochodzi od stwierdzenia „strzelać z ucha”, co w więziennym slangu oznacza donosicielstwo.

Pierwszą stanowią ci, którzy są wrogo ustosunkowani względem poszkodowanych. Stosują oni przemoc psychiczną oraz – jeżeli nadarzy się okazja – przemoc fizyczną. Z uwagi na system zabezpieczeń, a tym samym ograniczony kontakt fizyczny, najczęstszą formą poniżania są wyzwiska i obelgi. Brutalne w słowach zachowanie przyczynia się do ciągłego piętnowania poszkodowanych. Więźniowie z tej grupy nie spoufalają się ze zdegradowanymi, nawet przy ich dużej zasobności finansowej (co w obecnych czasach w środowisku więziennym ma duże znaczenie). Na takie zachowanie grypsujących wskazali wszyscy wychowawcy. Drugą grupę więźniów grypsujących stanowią osoby, które realnie nie zagrażają poszkodowanym, tzn. nie stosują wobec nich czynnej przemocy, jeżeli nie są do tego zmuszeni przez sytuację (np. obecnością innych grypsujących). W oficjalnych deklaracjach przed innymi więźniami deklarują postawy wrogie, lecz nie manifestują tego w indywidualnym kontakcie z poszkodowanym. Zdarza się, że skazani z tej grupy w zamian za dobra materialne są w stanie lepiej traktować niektórych chronionych.

W podobny sposób można podzielić skazanych niegrypsujących, jednak tu należy wyszczególnić trzy grupy. Skazani z grupy pierwszej poniżają poszkodowanych, zachowując się wobec nich napastliwie. Zazwyczaj są to osoby agresywne oraz – pomimo braku deklaracji uczestnictwa w podkulturze – brutalne. Więźniowie z tej grupy dokonują (podobnie jak grypsujący) degradacji niektórych skazanych do roli poszkodowanego. Wychowawcy zaznaczyli, że istnieje wiele przyczyn deprecjacji więźniów dokonanych przez niegrypsujących, przy czym trzy elementy występują najczęściej. Są to: rodzaj popełnionego przestępstwa, niespłacone długi oraz cechy wiktymne i (rzadziej) konfliktowe.

Drugą grupę więźniów niegrypsujących stanowią osoby, które nie zagrażają poszkodowanym, ale z uwagi na własne bezpieczeństwo unikają z nimi kontaktów (m.in. nie chcą przebywać z nimi w świetlicy, nie przyjmują wydawanych przez nich posiłków, nie podają im ręki itp.). W obawie przed wykluczeniem społecznym nie spoufalają się z poszkodowanymi.

Ostatnią, trzecią społeczność niegrypsujących stanowią osoby, które nie zważają na jakiegokolwiek konsekwencje i tym samym mogą funkcjonować razem z poszkodowanymi (w celi, świetlicy, miejscu pracy itp.). Zazwyczaj osobom z tej grupy nie zależy na aprobacie środowiska, nie obawiają się odrzucenia ze strony innych więźniów. Deklarują obojętność względem jakichkolwiek nieformalnych podziałów. Skazanych z takimi poglądami jest zdecydowanie najmniej, co wynika z ogólnej antypatii np. do pedofilów, donosicieli, homoseksualistów itp. Są też bardziej skłonni do przyjmowania korzyści materialnych od osób zdegradowanych.

Uwzględniając powyższe prawidłowości, wszyscy wychowawcy uznali, że placówki penitencjarne mają najwięcej problemów z organizacją dla poszkodowanych zajęć kulturalno-oświatowych i szkolnych oraz z tworzeniem dla nich stanowisk pracy. Stosunek społeczności więziennej do chronionych przyczynia się również do tego, że skazani ci w obrębie placówki stają się bardzo pasywni. Mimo dostępu

do odrębnych zajęć poszkodowani z obawy o własne zdrowie i życie wycofują się z różnego rodzaju form aktywności. Mając poczucie zagrożenia, często obawiają się opuszczenia własnej celi. Penitencjarzyści uważają, że poszkodowani wolą „być cicho”, czyli ograniczyć swoją aktywność do minimum, aby nie dać odczuć innym, że są butni i niespolegliwi. W ten sposób chcą mieć spokój.

Uogólniając, można stwierdzić, że stosunek społeczności więziennej do danej zbiorowości jest negatywny. Przez to ich życie w izolacji społecznej jest stresujące, a wielu z nich funkcjonuje w ciągłej obawie o własne zdrowie i życie, ustawicznie doświadczając wielu upokorzeń. Z racji tego istotne okazało się poznanie funkcjonowania poszkodowanych w obrębie swojego oddziału (tj. jakie relacje nawiązują między sobą).

RELACJE INTERPERSONALNE POMIĘDZY POSZKODOWANYMI

Badając relacje, jakie występują pomiędzy skazanymi, okazało się, iż w obrębie zbiorowości poszkodowanych także tworzy się nieformalna stratyfikacja. Fakt ten, co prawda, był już zaobserwowany w literaturze specjalistycznej (Przybyliński 2005, s. 64–84), niemniej w toku badań nasunęły się wnioski, które ukazują nowe prawidłowości.

Na występowanie nieformalnej stratyfikacji wśród poszkodowanych zwrócili uwagę wszyscy wychowawcy. Uznali, że osoby zdegradowane najgorzej zachowują się wobec siebie nawzajem, tzn. tak źle nie traktują ich ani grypsujący, ani niegrypsujący.

Jedyną prawidłowością, jaką można dostrzec w owej nieformalnej stratyfikacji, jest to, że wyodrębniają się dwie grupy. Jedni – podwójnie zdegradowani – zazwyczaj są lękliwi, wycofani i nie podejmują się jakiegokolwiek działalności (w tym w obrębie swojego oddziału). Drudzy zaś nie boją się funkcjonować w obrębie swojego oddziału, czują się pewnie i za każdym razem starają się udowodnić (wychowawcom i skazanym) swoją wyższość nad innymi poszkodowanymi.

Skazani z tej grupy dzielą się między sobą na „lepszych” i „gorszych”, czasem operują podziałem (podobnie jak grypsujący) na „ludzi” i „pod-ludzi”. Wychowawcy w nieoficjalnych wypowiedziach podwójnie zdegradowanych poszkodowanych nazywają „czwartą ligą”, przy czym „pierwszą” stanowią grypsujący, „drugą” – niegrypsujący, a „trzecią” – poszkodowani. Podstawą zastosowanego podziału wśród poszkodowanych są pierwotne przyczyny degradacji, tj. przyczyna umieszczenia w oddziale chronionym. Najniżej w hierarchii zdegradowanych znajdują się pedofile oraz osoby z wiktymnymi cechami charakteru. Prym w hierarchii najczęściej wiodą osoby wykluczone z podkultury. Ich uprzednia pozycja w nieformalnej stratyfikacji nie pozwala im utożsamić się ze „zwykłym” cwelem i mimo przebywania w oddziale chronionym za wszelką cenę chcą być ponad resztą.

Prawidłowości występują również pomiędzy przyczyną degradacji a zachowaniem skazanych w obrębie oddziału chronionego. Osoby umieszczone na

ochronce ze względu na charakter popełnionego przestępstwa są zazwyczaj ciche, wyalienowane i zamknięte w sobie. Najczęściej rozumieją dezaprobatę społeczności więziennej wobec ich czynu i nie stawiają oporu współwięźniom, raczej chcą podporządkować się nieformalnym regułom. Odmiennie sytuacja przedstawia się w przypadku skazanych, którzy mimo dowodów nie przyznają się do popełnionego czynu (zwłaszcza wśród pedofilów charakterystyczny jest mechanizm obronny polegający na silnym wypieraniu popełnionego przestępstwa). Skazani ci bardzo często są w konflikcie z innymi więźniami, są wobec nich wrogo nastawieni i napastliwi. Innych skazanych za ten sam czyn traktują z pogardą, jawnie z nich szydzą. Osoby zdegradowane ze względu na wiktymne cechy charakteru w społeczności poszkodowanych także pełnią rolę ofiar. Często są poniżane i dyskryminowane, nie są w stanie przeciwstawić się oprawcom.

Wśród poszkodowanych za osoby najbardziej problematyczne uchodzą skazani umieszczeni na ochronce ze względu na zaciągnięte długi. Wychowawcy zaznaczyli, że są to osoby wysoce zdemoralizowane, starają się manipulować zarówno innymi więźniami, jak i personelem. Uważają, że celowo zaciągają długi, a w sytuacji narastania konfliktu proszą o zmianę celi. Dlatego wychowawcy określają ich jako aferzystów, intrygantów oraz kombinatorów. Kolejną prawidłowość można dostrzec u osób wykluczonych z podkultury, czyli byłych grypsujących. Faktem jest, że wyeliminowanie z podkultury nie pozbawia ich zasad, które wcześniej stosowali. Jeżeli w trakcie uczestniczenia w podkulturze zinternalizowali jej normy i wartości, to mimo umieszczenia w oddziale chronionym nadal starają się dominować i wywierać presję na innych.

Reasumując, zaobserwowana degradacja wśród już zdegradowanych jest zjawiskiem silnie problematycznym. Dotyczy to nie tylko organizacji oddziaływań resocjalizacyjnych, lecz także konsekwencji natury psychologicznej. Ofiara, która jest odseparowana od oprawców poprzez umieszczenie w oddziale chronionym powinna mieć zapewnione dogodne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Niestety, tak nie jest. Pogłębia się ich stygmatyzacja, stają się jednostkami jeszcze bardziej wyalienowanymi. Istoty tego stanu można upatrywać w celu (jak nie sensie) kary pozbawienia wolności, który jest ukierunkowany na przywrócenie jednostki do społeczeństwa. W przypadku poszkodowanych wydaje się to nieosiągalne.

POCZUCIE ZAGROŻENIA OSÓB ZDEGRADOWANYCH

Dwie poprzednie części niniejszego opracowania, tj. relacje grypsujących i niegrypsujących w stosunku do poszkodowanych oraz relacje wewnątrzoddziałowe, skłaniają do poznania opinii chronionych na temat poczucia ich zagrożenia.

Otrzymane dzięki kwestionariuszowi ankiety wyniki badań wskazują, że ze 151 poszkodowanych poddanych badaniom aż 102 (67,55%) respondentów odczuwa poczucie zagrożenia, natomiast 49 (32,45%) badanych czuje się bezpiecznie. Warto

dodać, że w otwartej deklaracji (pytanie: Czy czujesz się zagrożony?) obawy swoje zadeklarowało 79 chronionych, a ich brak – 27, pozostałym zaś (45 osób) trudno było to określić. Niemniej, kontynuując badania, skazani, którzy nie zadeklarowali poczucia zagrożenia, wskazali na osoby im zagrażające oraz określili, czego dokładnie się obawiają. Tabele 2–3 zawierają odpowiedzi dotyczące źródeł i form zagrożenia.

Tabela 2. Źródło zagrożenia w deklaracjach badanych poszkodowanych

Źródło zagrożenia	N	%*
Osoby poszkodowane**	49	32,45
Osoby grypsujące	77	50,99
Osoby niegrypsujące	25	16,56
Wychowawcy	12	7,95
Strażnicy	34	22,52
Brak danych	50	33,11

* skazani poszkodowani zaznaczyli więcej niż jedną odpowiedź, dlatego dane nie sumują się do 100%

** z racji tego, że chroniony nie określa siebie jako osoby poszkodowanej, w kafeterii znalazła się odpowiedź: „Osoby przebywające ze mną w celi”

Źródło: badania własne.

Największy odsetek badanych (50,99%) obawiał się zagrożenia ze strony grypsujących i poszkodowanych (32,45%), a następnie niegrypsujących (16,56%). Potwierdza to wyniki badań realizowanych przez analizę dokumentów oraz wywiady z penitencjarzystami. Istotne jest jednak to, że 46 badanych obawiało się zagrożenia ze strony personelu penitencjarnego, w tym 22,52% – strażników, a 7,95% – wychowawców. Wynik ten nie jest zadowalający, lecz bez szczegółowej analizy badań w tym zakresie nie sposób wyciągnąć jednoznaczne wnioski na temat postępowania kadry więziennej.

Tabela 3. Formy zagrożenia w deklaracjach badanych poszkodowanych

Formy zagrożenia	N	%*
Przemoc fizyczna	60	39,74
Groźby pobicia lub zabicia	61	40,40
Wyzwiska	40	26,49
Ośmieszanie i upokarzanie	49	32,45
Wykorzystywanie do różnych prac	20	13,25
Okradnięcie	25	16,56
Przemoc seksualna	22	14,57
Inne	3	1,99
Brak danych	52	34,44

* skazani poszkodowani zaznaczyli więcej niż jedną odpowiedź, dlatego dane nie sumują się do 100%

Źródło: badania własne.

Najwięcej chronionych (aż 150) obawiało się przemocy psychicznej, z czego groźb pobicia lub zabicia – 40,40% badanych (61 skazanych), ośmieszania i upokarzania – 32,45% (49 osób), a wyzwisk – 26,49% (40 respondentów). Przemocy fizycznej obawiało się 39,74% badanych, przemocy seksualnej zaś – 14,57%. Okradnięcia bało się 16,56% badanych. Najmniejszy odsetek obawiał się wykorzystywania do różnych prac (13,25%). Można wnioskować, że mimo stosowania zabezpieczeń w postaci separacji od innych obawy związane z przemocą bezpośrednią nadal występują. Trzech skazanych wskazało odpowiedź „inne”, ponieważ obawiali się wszystkiego. Można sądzić, że ich obawy są zgeneralizowane i wynikają z poczucia lęku we wszystkich sytuacjach związanych z funkcjonowaniem w obrębie placówki.

Po obliczeniu miar statystycznych związanych z poczuciem zagrożenia okazało się, że determinuje je jedynie stan zdrowia (tabela 4).

Tabela 4. Poczucie zagrożenia w zależności od deklarowanego stanu zdrowia przez badanych poszkodowanych

Poczucie zagrożenia	Ocena stanu zdrowia						Razem	
	bardzo dobrze/ dobrze		czasem dobrze, czasem źle		źle, bardzo źle			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Występuje	48	56,47	37	78,72	17	89,47	102	67,55
Nie występuje	37	43,53	10	21,28	2	10,53	49	32,45
Razem	85	100,00	47	100,00	19	100,00	151	100,00
Miary statystyczne	$\chi^2 = 11,60$; $df = 2$; $p < 0,01$							

Źródło: badania własne.

Otrzymana wartość χ^2 świadczy o tym, że stan zdrowia różnicuje więźniów pod względem poczucia zagrożenia wewnątrz zakładu karnego ($p < 0,01$). Osoby negatywnie oceniające swój stan zdrowia częściej odczuwały poczucie zagrożenia (89,47%), a te, które czują się dobrze, częściej niż pozostałe czują się także bezpiecznie (43,53%). Zmienne samopoczucie z kolei determinowało zmienne poczucie bezpieczeństwa. Im gorsza konkretna ocena stanu zdrowia, tym większe było poczucie zagrożenia. Wyniki te są uzasadnione, ponieważ osoby chore mogą jednocześnie czuć się słabsze od pozostałych współosadzonych. Stan zdrowia może też determinować poczucie bezradności, to zaś może powodować większe obawy. Godny uwagi jest fakt, że zarówno stan zdrowia, jak i poczucie zagrożenia wynikają z subiektywnej oceny poszkodowanych.

ZAKOŃCZENIE

Funkcjonowanie zdegradowanych jest podporządkowane nieformalnym zasadom oraz procedurom mającym zapewnić im pełne bezpieczeństwo. Pejoratywny stosunek grypsujących i niegrypsujących wymusił na więźniakach organizowanie życia chronionym w całkowicie odrębny sposób. Zjawisko to jest znane, było już wielokrotnie opisywane przez badaczy (Drwał, 1981; Ciosek, 1996, 2007; Szaszkiwicz, 1997; Moczydłowski, 2002; Przybyliński, 2005; Kamiński, 2006; Baładynowicz, 2012). Niemniej, separując chronionych od reszty, prawdopodobnie nikt nie przewidział, jak ta zbiorowość będzie postępować względem siebie. Wyniki badań wskazują, że w obrębie chronionych tworzy się nieformalna stratyfikacja, która jest równie brutalna, co ta nadrzędna. W związku z tym system zabezpieczeń okazuje się nieskuteczny.

Ogólnowieźnien odrzucenie oraz los pariasa muszą z założenia bezpośrednio determinować odczuwalne obawy. Zgodnie z wynikami badań aż u 67,55% respondentów występuje poczucie zagrożenia. Więźniowie ci najczęściej obawiają się grypsujących i innych poszkodowanych. Strach odczuwają także z powodu personelu więziennego. W literaturze przedmiotu często podejmowanym zagadnieniem są predyspozycje osobowe więźniaków w kontekście wybranych kategorii więźniów (Wentland, 1997; Żywucka-Kozłowska, 2008). W przypadku chronionych brak jest rozważań w tym zakresie, jednak przeprowadzane badania prowadzą do wniosku, że należy zwrócić uwagę na ten wymiar pracy więźniaków, szczególnie ze względu na specyfikę chronionych, a zwłaszcza na charakter popełnianych przestępstw i wykazywane cechy charakteru.

Poszkodowani obawiają się przede wszystkim kolejno przemocy psychicznej, fizycznej i seksualnej. Ich poczucie zagrożenia jest większe w przypadku osób negatywnie oceniających swój stan zdrowia ($p < 0,01$). Chronieni ze złym samopoczuciem rzeczywiście mogą jednocześnie czuć się słabsi od pozostałych. Stan zdrowia oddziałuje dodatkowo na ich poczucie bezradności, a to determinuje generalizowanie większych obaw.

Skazany, który przed uwięzieniem wykonywał prace dorywcze jako budowlaniec, został zdegradowany, gdyż – nie będąc świadom konsekwencji – przyznał, że jego firma remontowała część zakładu, w której obecnie przebywa. Inny więzień – niegrypsujący – uległ degradacji z powodu przypadkowego podania ręki podczas przywitania się z chronionym. Spełniając przesłanki degradujące skazanych, poszkodowanie wydaje się nieuniknione. Skazani ci nie będą w stanie funkcjonować z więźniami spoza dna; nawet jeżeli w oddziale ogólnym znajdują się osoby nieodczuwające do nich awersji, to degradacja zostanie wymuszona przez grupę.

Zjawiska degradacji nie da się całkowicie wyeliminować. Więzienie zapewne nie jest w stanie zmienić przeświadczenia, opinii czy światopoglądu skazanych na

temat osób wykazujących właściwości predysponujące do poszkodowania. Ich pogląd został ukształtowany znacznie wcześniej aniżeli w czasie inkryminacji. Niezbyt praktyczne i skuteczne wydaje się edukowanie populacji więziennej na temat tolerancji względem np. pedofilów. Nie zaprzeczam wartościom humanitarnym, w praktyce penitencjarnej nie miałyby to jednak racji bytu. Tym samym oczywiste jest, że nie sposób znaleźć idealne rozwiązanie dla tak poważnego problemu. Niemniej wieloletnia stagnacja w tym zakresie nie przynosi żadnych korzyści. Poszkodowani stanowią zbiorowość najmniej podatną na wszelkiego rodzaju oddziaływania, lecz nieudolne postępowanie z nimi pogłębia ich obecną sytuację.

Ważną kwestią, jaką można wziąć pod uwagę, jest odpowiednia klasyfikacja, którą obecnie służba więzienna stara się przeprowadzać, lecz w uproszczonej formie. Należałoby więc rozważyć w pierwszej kolejności możliwość uregulowania stanu prawnego chronionych. Może się to przyczynić do opracowania klarownych przepisów dotyczących wszystkich aspektów ich funkcjonowania. Umożliwiłoby to skupienie się nie tylko na kwestiach organizacyjnych (tzn. ochronie bezpieczeństwa chronionych), lecz także na oddziaływaniach penitencjarnych, które wchodziły w skład elementarnych praw każdego więźnia, w tym poszkodowanego. Odpowiednio dobrana procedura postępowania penitencjarnego i resocjalizacyjnego może się przyczynić zarówno do minimalizacji powrotu do przestępczości, jak i do opuszczenia zakładu karnego bez fizycznych, psychicznych i społecznych szkód.

BIBLIOGRAFIA

- Balandynowicz, A. (2010). Dehumanizacja kary pozbawienia wolności. W: S. Przybyliński (red.), *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej. Heurystyczny wymiar ludzkiej egzystencji* (s. 11–35). Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Balandynowicz, A. (2012). Pejoratywne aspekty systemu izolacyjno-dyscyplinarnego. W: M. Snopek (red.), *Izolacja penitencjarna z perspektywy pejoratywnej i melioratywnej* (s. 13–38). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ciosek, M. (1996). *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*. Gdańsk: Stella Maris.
- Ciosek, M. (2007). Podkultura więzienna jako bariera resocjalizacji penitencjarnej. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna* (T. 1; s. 345–358). Warszawa: PWN.
- Clemmer, D. (1958). *The Prison Community*. New York: Holt, Rinehart and Winston.
- Drózka, W. (2010). Triangulacja badań. Badania empiryczne ilościowo-jakościowe. W: S. Palka (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice* (s. 124–136). Gdańsk: GWP.
- Drwal, R.Ł. (1981). *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ferguson, G., Takane, Y. (2003). *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*. Warszawa: PWN.
- Goffman, E. (1961). *Asylums: Essays on the Social Situation of Mental Patient and Other Inmates*. New York: Anchor Books.

- Goffman, E. (2005). *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*. Gdańsk: GWP.
- Kamiński, M.M. (2006). *Gry więzienne – tragikomiczny świat polskiego więziennictwa*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Konarzewski, K. (2000). *Jak uprawiać badania oświatowe? Metodologia praktyczna*. Warszawa: WSiP.
- Krüger, H.H. (2005). *Wprowadzenie w teorie i metody badawcze nauk o wychowaniu*. Gdańsk: GWP.
- Łobocki, M. (2009). *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Matuszewicz, C. (1975). *Psychologia wartości*. Warszawa–Poznań: PWN.
- Moczydłowski, P. (2002). *Drugie życie więzienia*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf.
- Musidłowski, R. (2001). Razem czy oddzielnie. *Forum Penitencjarne*, (2), 12.
- Pilch, T., Bauman, T. (2001). *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Przybyliński, S. (2005). *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Snopek, M. (2013). Przyczyny degradacji skazanych poszkodowanych w realiach polskich więzień. *Resocjalizacja Polska*, (5), 167–182.
- Snopek, M. (2014). Przemoc więzienna jako wynik nieformalnej stratyfikacji skazanych. W: B. Urban, P.P. Barczyk (red.), *Agresja i przemoc w środowiskach i instytucjach* (s. 75–90). Mysłowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hłonda.
- Snopek, M. (2017). Kres ludzkiego tchnienia... kres ludzkiej godności, czyli o więziennej degradacji skazanych poszkodowanych. W: B. Antoszevska, S. Przybyliński (red.), *Człowiek w obliczu kresu życia. Studia interdyscyplinarne* (s. 295–312). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Snopek, M. (2018). *Więźniowie poszkodowani – psychospołeczne funkcjonowanie osób zdegradowanych w przestrzeni penitencjarnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Sykes, G.M. (1958). *The Society of Captives: A Study of a Maximum Security Prison*. Princeton: Princeton University Press.
- Szałański, J. (1998). Wybrane korelaty osobowościowe uczestnictwa w podkulturze więziennej. W: B. Urban (red.), *Problemy współczesnej patologii społecznej* (s. 57–70). Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Szaszkiewicz, M. (1997). *Tajemnice grypsarki*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.
- Szczutowska, K. (1993). *Psychospołeczne problemy niedostosowania społecznego*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.
- Sztumski, J. (1999). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Thomas, C.W. (1977). Theoretical perspectives on prisonization: A comparison of the importation and deprivation models. *Journal of Criminal Law & Criminology*, 68(1), 135–145.
- DOI: <https://doi.org/10.2307/1142482>**
- Tomaszewski, T. (1975). Człowiek i otoczenie. W: T. Tomaszewski (red.), *Psychologia. Podręcznik*

- akademicki* (s. 13–36). Warszawa: PWN Warszawa.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557 z późn. zm.).
- Wentland, T. (1997). Niektóre problemy zawodowe wychowawców służby więziennej. W: H. Machel (red.), *Problem podmiotowości człowieka w pedagogice specjalnej* (s. 155–172). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Żegnałek, K. (2008). *Metody i techniki stosowane w badaniach pedagogicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Żywucka-Kozłowska, E. (2008). Zadania Służby Więziennej a aktualna polityka kryminalna. W: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępniać (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych* (s. 311–318). Poznań–Gdańsk–Warszawa–Kalisz: Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej.

SUMMARY

The phenomenon of informal degradation still occurs, despite many systemic and penitentiary transformations. Moreover, the injured prisoners (degenerated) represent a particular group among people serving a prison sentence. Their indication arouses from both: who they are (characteristics) and their treatment by the general felonious population. The article describes the results of author's research on the functioning of victims in Polish prisons, with particular emphasis on (the sense of) security. Hence, the essential was to investigate the factors which determine the above-mentioned feeling that is: causes of prison degradation, as well as interpersonal relations that occur between protected and other prisoners, and how the injured prisoners behave among themselves within one unit. The analysis of these conditions was the basis for the recognition of degenerated prisoner's personal feelings in the sense of security. As a result, the research was aimed at illustrating the rehabilitation possibilities of people degraded in the prison environment. The articulation of the injured prisoner's situation, which is not desirable (mostly because of violence danger), aims to develop more effective methods of working with such prisoners.

Keywords: penal institution; penal subculture; injured prisoners; victim; sense of security